

Jan Janiszewski

Albo tzw. klasy wyższe, skupione głównie na „zachodzie/ północy”, skończą z bezwstydną konsumpcją, albo w ciągu kilkunastu lat puszczą ludzkość z torbami, lub z dymem. Konieczny jest „przewrót” w sferze mentalnej, ale i w gospodarce, technologii, sztucznej inteligencji: eliminacja pewnych dziedzin, gałęzi, firm, i w ich miejsce tworzenie nowych. Te zaś powinny mieć charakter społeczny, pracowniczy, spółdzielczy, być wspierane przez państwo. Celem tego cyklu było zastanowienie się nad rozwiązaniami wychodzącymi naprzeciw wyzwaniom/ zagrożeniom XXI w. oraz zainteresowanie tą sprawą i propozycjami formacji polskiej lewicy. Organizowanie się ludzi do pracy gospodarczej, do własności - nowe społeczeństwo obywatelskie.

Drugą płaszczyzną i instrumentem po systemie edukacji i oświaty, niezbędną do zmian relacji społecznych/własności jest organizowanie się społeczeństwa/ społeczeństwo obywatelskie. Mówiąc prosto, przygotowani teoretycznie przez sferę I system edukacji, ludzie -dysponujący odpowiednim zasobem wiedzy i poziomem świadomości społecznej przystępują do etapu drugiego praktycznego, prowadzącego do ich ekonomiczno-społecznej podmiotowości, tzn. do organizowania się i łączenia do pracy gospodarczej, do tworzenia i wykorzystania własności. Naszą intencją jest skupienie uwagi w programie lewicy na jednym z pól organizowania się ludzi. Na polu, którym nikt do tej pory się nie zajął. Jest to gospodarczy aspekt społeczeństwa obywatelskiego /SO. Nie oznacza to oczywiście niedoceniania innych form SO. Idzie tylko o to, iżby gospodarczy aspekt tej kategorii w ogóle zaistniał i by nadać mu wysoką rangę. To jest duże wyzwanie dla lewicy, jeśli założyć, iż organizowanie się ludzi (SO), jest jednym z najważniejszych wymogów i narzędzi przebudowy stosunków i struktury społecznej, ale też odnowy chorującej demokracji. Bowiem pełnokrwiste społeczeństwo obywatelskie to także zbiorowa praca gospodarcza, społeczna, socjalna, kulturalna obywateli, jako współwłaścicieli środków produkcji.

Udział w takiej działalności i własności mas byłby główną cechą odróżniającą typowe dla kapitalizmu/ liberalizmu „stare” SO od społeczeństwa obywatelskiego „nowego typu”. Partia powinna w tym zakresie nakreślić swoim członkom działającym/ pracującym w instytucjach państwa, samorządach (parlament, rząd, Sejmiki, Rady) – zadania wspierania przez nich tworzenie społeczeństwa obywatelskiego, w tym jego aspektu gospodarczego. Lecz jednym z ważnych narzędzi organizowania SO jest praca samej partii i jej instancji. Powinna ona polegać na zachęcaniu i mobilizowaniu oraz uczeniu obywateli organizowania się do różnych celów, w tym do działalności gospodarczej i własności. Pamiętamy szkoły liderów SLD, a jeszcze dalej sięgając pamięcią, aż do PPS - OMTUR),

Dlatego, na przykład, formami stosowanymi przez organizacje partii mogłoby być m. in.:
- tworzenie przy gminnych/miejskich/powiatowych radach partii „szkół aktywności społecznej”,

prowadzących „kursy” samoorganizowania dla młodzieży, absolwentów szkół, bezrobotnych;
- tworzenie przy radach partii gmin, miast, powiatów, województw „szkół partyjnych”,
przygotowujących liderów do pracy organizującej absolwentów szkół/studiów, bezrobotnych.
Działalność państwa (parlament, rząd, samorząd)

Trzecią „płaszczyzną-instrumentem” przekształceń relacji społecznych/ własności, jest polityka państwa w sferze ekonomicznej. Realizuje ją parlament, rząd, resorty, samorząd. Zależnie od skali poparcia społecznego, i tym samym adekwatnej legitymacji demokratycznej, oraz ram prawnych, opcja rządząca realizuje przebudowę stosunków i struktury społecznej, własności.

Po dyskusjach eksperckich i wewnątrzpartyjnych, lewica powinna określić kierunki, zakres, i sposoby realizacji debaty społecznej i parlamentarnej. A decyzję o wprowadzeniu rozwiązań podejmie społeczeństwo drogą demokratycznych procedur, wyborów, referendum.

Socjaldemokracja mówi o „nowoczesnym państwie dobrobytu”. Ale do jego realizacji już nie wystarczą typowe posunięcia formacji: reforma sfery społecznej/socjalnej; gospodarcze funkcje państwa; redystrybucja. Dziś na nowoczesne państwo dobrobytu to już za mało. Trzeba również opracować i wcielić przebudowę relacji i struktur własności drogą jej uspołecznienia, oraz upodmiotowienia obywateli przez kreowanie własności kolektywnej, pracowniczej, spółdzielczej.

Państwo mogłoby to czynić poprzez:

1. Modyfikację praktyki prywatyzacyjnej, polegającą między innymi na:

- nadaniu wysokiej rangi prywatyzacji przedsiębiorstw metodą akcjonariatu pracowniczego.

Ponieważ jednak większość małych i średnich firm jest już sprywatyzowana - trzeba to będzie czynić rozwijając tzw. prywatyzację założycielską, to znaczy, sposobami tworzenia nowych firm metodą akcjonariatu pracowniczego;

- przyjęciu rozstrzygnięć prawnych, umożliwiających i stymulujących rozwój: własności pracowniczo-państwowej (udziałowcy pracownicy, Skarb Państwa); pracowniczo-komunalnej (udziałowcy pracownicy, gminy/powiaty); partycypację pracowników we własności firm stricte prywatnych (poprzez zamianę części zarobków na akcje zakładu, udzielanie kredytów dla pracowników na wykup akcji firmy); ulgi dla pracodawców (właścicieli);

2. Zahamowanie negatywnych trendów, i nadanie wysokiej rangi i przyspieszenia rozwojowi różnych form własności spółdzielczej, w tym zwłaszcza spółdzielczości wytwórczej, usługowej, dot. rozwijania technologii innowacyjnych, ekologicznych itp.;

3. Tworzenie rozwiązań prawnych, finansowych, organizacyjnych, stymulujących prywatyzację założycielską, nastawioną na własność pracowniczą, spółdzielczą, skierowaną do ludzi młodych, absolwentów różnych poziomów i typów szkół, osób bezrobotnych. Rozwijających, nowe potrzebne kierunki gospodarczo-społeczne, ekologia, zdrowie, opieka.

Lewica powinna uznać rozwijanie powyższych form za główny kierunek działań, gdy idzie o skalę i znaczenie w procesie budowy nowych stosunków i struktury własności.

Głównym kierunkiem polityki państwa w kwestii uruchamiania nowych typów działalności gospodarczej, sprzyjania powstawaniu nowych przedsiębiorstw, walki z bezrobociem, powinno się stać dążenie do tworzenia własności kolektywnej (pracowniczej, spółdzielczej).

Ważnym miejscem tworzenia własności kolektywnej wspieranej przez państwo powinna być sfera gospodarki, środowiska społeczne i dziedziny wychodzące naprzeciw wyzwaniom XXI wieku: klimatowi; nierównościom; zagrożeniom zdrowia; dobrego wykorzystania sztucznej inteligencji, innowacyjnych technologii, komputerów kwantowych, nanotechnologii itp.

Jest to wielkie pole walki o dobrą przyszłość, ale i o przetrwanie planety, przyrody, ludzkości. Konieczne pozytywne rezultaty tej walki nakładają na gospodarkę, technologię, sztuczną

inteligencję nakaz, swoistego w ich zakresie, „przewrotu”. Ów przewrót to między innymi eliminowanie dziedzin, gałęzi, firm, i tworzenia w ich miejsce nowych. Będzie potrzeba wielu nowych przedsiębiorstw, te zaś winny mieć charakter społeczny, pracowniczy, spółdzielczy, być wspierane przez państwo.

Wiele z dziedzin, gałęzi i firm „nie-ekologicznych”, „antyzdrowotnych” musi upaść. Już dziś powinny powstawać plany i za nimi realizacja wygaszania, np. produkcji samochodów osobowych i towarowych - benzynowych/ olej napędowy; wdrażana produkcja elektrycznych, ale też w ograniczonej skali, a w ich miejsce rozwijana produkcja ekologicznej komunikacji zbiorowej, miejskiej, dalekobieżnej, osobowej i towarowej, tramwaje, autobusy elektryczne, kolej. To tylko jeden z przykładów. A sprawa będzie dotyczyć większości dziedzin.

Ów przewrót eliminujący to, co ludzkości zagraża, ale też dynamizujący rozwój innowacyjnej działalności gospodarczej, społecznej na rzecz ekologicznych źródeł energii; ekologicznej komunikacji i transportu ludzi i towarów; nowatorskich sposobów, metod odzysku i przerobu surowców, materiałów wtórnych, śmieci, odpadów; poszukiwania i uruchamiania nowych źródeł żywności; urządzeń do zbierania, magazynowania i wykorzystania wody; rozwijania nowoczesnych usług społecznych, socjalnych, dotyczących rekreacji, opieki i zdrowia osób starszych, niepełnosprawnych. Uważamy, iż to właśnie w „przyszłościowych” dziedzinach działalności gospodarczej, wychodząc na spotkanie wyzwaniom, państwo powinno wspierać i stymulować tworzenie oraz działalność tych nowoczesnych, nowatorskich przedsiębiorstw wytwórczych, usługowych, innowacyjnych, socjalnych opartych o formę własności pracowniczej, spółdzielczej, mieszanej. Lewica powinna taką ofertę programową przygotować i przedstawić społeczeństwu.

Jan Janiszewski

To jest ostatni post z cyklu przedstawiającego refleksje jednego ze spotkań SPSPD
Facebook 18.08.2022